



Adam Bodnar

Oświadczenie Rzecznika Praw Obywatelskich

z okazji

Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu

W dniu 27 stycznia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu. Tego dnia, w 1945 r., wyzwolony został obóz koncentracyjny Auschwitz – Birkenau. Miejsce, które na zawsze pozostanie symbolem zła, jakie człowiek może wyrządzić drugiemu człowiekowi, kierując się nienawiścią, uprzedzeniami i pogardą.

W tym dniu chciałbym oddać hołd wszystkim ofiarom tej Zbrodni.

Holocaust nie zaczął się jednak wraz z utworzeniem obozu Auschwitz, tak, jak antysemityzm nie skończył się w chwili jego wyzwolenia. Wstępem do Tragedii było szerzenie propagandy rasistowskiej i antysemickiej oraz stopniowe pozbawianie społeczności żydowskiej praw obywatelskich i należnego jej miejsca w życiu społecznym, kulturalnym i ekonomicznym. Wydarzenia te powinny być dla nas przestrogą.

Wydawać by się mogło, że ogrom Zbrodni Holocaustu sprawi, że wszelkie idee i poglądy propagujące rasizm czy ksenofobię, wzywające do nienawiści, raz na zawsze znikną z życia społecznego. Niestety tak się nie stało. W Biurze RPO odnotowywanych jest coraz więcej spraw, w których dochodzi do nawoływania do nienawiści na tle przynależności narodowej, etnicznej czy wyznaniowej lub publicznego znieważania osób właśnie z powodu tej przynależności. Sprawcy takich ataków często odwołują się do narracji rasistowskiej i antysemickiej. Nawet w Polsce, w państwie, które w sposób szczególnie doświadczyło zbrodni nazistowskiej, ciągle działają grupy szerzące nazistowską ideologię i posługujące się nazistowską symboliką.

Na wszelkie przejawy takiej ideologii państwo powinno reagować z pełną stanowczością, przy wykorzystaniu wszystkich istniejących środków prawnych. Nie możemy też ustawać w ciągłym podtrzymywaniu pamięci o Ofiarach Holokaustu, zwłaszcza wśród młodych pokoleń. Powinniśmy przypominać o wszystkich okolicznościach, które doprowadziły do tej Zbrodni. Musimy dążyć do tego, aby jakakolwiek próba wzbudzenia nienawiści lub pogardy albo nawet wywołania niczym nieuzasadnionego lęku wobec osób o różnej tożsamości kulturowej, narodowej czy etnicznej wywoływała jednoznaczny, wyraźny i stanowczy sprzeciw społeczeństwa.